

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2021 roku

Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w P. Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy P. M.

Protokolant: Praktykant M. S.

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2021 roku w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. A.

przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego w P.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda kosztami procesu;
3. odstępuje od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi i koszty te przejmuje na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P.;
4. przyznaje radcy prawnemu B. N. wynagrodzenie w kwocie 6.642,00 zł brutto (5.400,00 zł netto + 23% podatku VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, które nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P..

Asesor sądowy P. M.

UZASADNIENIE

Powód M. A., pozwem z dnia 28 czerwca 2017 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w P. kwoty 66.000,00 zł, w tym kwoty 63.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 3.000,00 zł tytułem nawiązki na rzecz (...) Dziecka przy ul. (...) w K., a nadto żądał zaniechania na przyszłość osadzenia go w warunkach niespełniających wymogów sanitarnych. Jednocześnie powód wniósł o zwolnienie go od kosztów sądowych oraz o przyznanie mu pełnomocnika z urzędu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w okresie od 13 listopada 2011 roku do 28 kwietnia 2014 roku w warunkach, które nie spełniały wymogów sanitarnych. W szczególności powód podniósł, że nie miał on dostępu do bieżącej ciepłej wody, brak możliwości uprania odzieży, pomieszczenia posiadały złą wentylację i nie spełniały wymogów co do minimalnej powierzchni, kącik sanitarny nie był obudowany, a po północy brak było dostępu do prądu. Powód podał, że cele były zagrzybiałe i zawilgocone. Ponadto powód wskazała, że miał utrudniany kontakt telefoniczny. Stwierdził, że warunki, w jakich został osadzony stanowiły nieludzkie i poniżające traktowanie.

W piśmie procesowym z dnia 30 maja 2018 roku powód wskazał, że w jednej z cel, w których przebywał do kącika sanitarnego nie były zamontowane drzwi, co powodowało stres i skrępowanie.

Postanowieniem z dnia 12 marca 2018 roku powód został zwolniony od kosztów sądowych, a następnie postanowieniem z dnia 30 października 2018 roku Referendarz sądowy przyznał powodowi pełnomocnika z urzędu.

W dniu 17 października 2018 roku pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w P. złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jednocześnie pozwany podniósł zarzut niewłaściwości miejscowej Sadu.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że roszczenie powoda obejmujące lata 2011-2014 jest w całości przedawnione. Pozwany zaprzeczył, jakoby powód osadzony był w warunkach przeludnienia, wskazując, iż nie została w stosunku do powoda wydana decyzja o osadzeniu w warunkach przeludnienia i nigdy on w takich warunkach nie przebywał. Wskazał, że cel, w którym osadzony był powód spełniał wymogi ustawowe odnośnie minimum metrów kwadratowych przypadających na jednego osadzonego. Ponadto powód podniósł, że kąćki sanitarne były odpowiednio odgrodzone i zapewniały nieskrępowane korzystanie. Wskazał, że cele posiadały wentylację, odpowiednie oświetlenie, a zasilanie gniazd wtyczkowych było wyłączane w określonych godzinach zgodnie z obowiązującymi przepisami. Podniósł, że osadzeni mieli możliwość korzystania z ciepłej wody dwa razy w tygodniu, jak również możliwość korzystania z odzieży skarbowej. Pozwany zaprzeczył również temu, aby powód miał utrudniony kontakt telefoniczny, albowiem regulamin przewidywał możliwość skorzystania z telefonu każdego dnia.

Postanowieniem z dnia 18 stycznia 2019 roku Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i W. stwierdził swą niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania do tutejszego Sadu.

W piśmie procesowym z dnia 25 kwietnia 2019 roku, powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 66.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych oraz o zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pisma, ustosunkowując się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, powód wskazał, że o możliwości dochodzenia roszczeń od Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w P. dowiedział się od A. W. (1) dopiero w 2016 roku. Powód podkreślił, że choruje na zapalenie opon mózgowych, a warunki, w których został osadzony nie spełniały podstawowych wymogów sanitarnych. W ocenie powoda warunki, w jakich był osadzony, były niezgodne z zasadą humanitaryzmu i poszanowania godności człowieka. W trakcie jego pobytu w pozwanym Areszcie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w szczególności godności, prawa do intymności i prywatności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. A. był osadzony w Areszcie Śledczym w okresie od dnia 8 listopada 2011 roku do dnia 28 kwietnia 2014 roku.

Dowód : przesłuchanie powoda (k. 173-176), wydruk z programu ewidencyjnego NOE-NET (k. 60)

Od dnia 8 listopada 2011 roku do dnia 4 kwietnia 2012 roku powód był osadzony w celi numer 47 na Oddziale 1 Pawilon A. Była to cela dziesięcioosobowa o powierzchni mieszkalnej (...) m². Na jednego osadzonego przypadła powierzchnia 3,05 m².

Następnie powód został przeniesiony do celi numer 142 na Oddział II Pawilon A, gdzie przebywał w okresie od dnia 4 kwietnia 2012 roku do dnia 3 września 2012 roku. Cela ta była celą przeznaczoną dla 11 osadzonych. Jej powierzchnia mieszkalna wynosiła 33,7 m². Na jednego osadzonego przypadła powierzchnia 3,06 m². Wraz z nim w celi tej osadzony był M. W.. Cela ta posiadała kąćki sanitarne, do którego nie było drzwi, a jedynie nieprzezroczysta kotara prysznicowa.

Od dnia 3 września 2012 roku do dnia 30 października 2012 roku oraz w okresie od dnia 8 listopada 2012 roku do dnia 13 grudnia 2012 roku powód był osadzony w trzyosobowej celi numer 26 na Oddziale I Pawilon C. Była to cela o

powierzchni mieszkalnej (...) m². Na jednego osadzonego przypadła powierzchnia 3,01 m². W celi numer 26 z sufitu odpadała farba.

Później powód krótko przebywał w celi numer 2 na Oddziale I Pawilon C – od dnia 30 października 2012 roku do dnia 8 listopada 2012 roku. Była to cela dwuosobowa o powierzchni mieszkalnej (...) m². Na jednego osadzonego przypadła powierzchnia 3,26 m².

W okresie od dnia 13 grudnia 2012 roku do dnia 30 stycznia 2013 roku powód przebywał w celi numer 4 na Oddziale I Pawilon C. Była to cela dwuosobowa o powierzchni mieszkalnej (...) m². Na jednego osadzonego przypadła powierzchnia 3,32 m².

W okresie od dnia 30 stycznia 2013 roku do dnia 5 lutego 2013 roku powód przebywał w celi numer 10 na Oddziale I Pawilon C. Była to cela czterosobowa o powierzchni mieszkalnej (...) m². Na jednego osadzonego przypadła powierzchnia 3,5 m².

Kolejno w okresach od dnia 5 lutego 2013 roku do dnia 4 kwietnia 2013 roku, od dnia 11 kwietnia 2013 roku do dnia 11 czerwca 2013 roku, od dnia 27 czerwca 2013 roku do dnia 10 lipca 2013 roku oraz od dnia 4 grudnia 2013 roku do dnia 13 grudnia 2013 roku powód był osadzony w trzyosobowej celi numer 28 na Oddziale I Pawilon C. Powierzchnia mieszkalna tej celi wynosiła 9,04 m². Na jednego osadzonego przypadła powierzchnia 3,0 m².

Powód przebywał również w dwuosobowych celach numer 3 na Oddziale I Pawilon C (od dnia 11 czerwca 2013 roku do dnia 24 czerwca 2013 roku) i numer 35 na Oddziale I Pawilon C (od dnia 4 kwietnia 2013 roku do dnia 11 kwietnia 2013 roku, od dnia 5 września 2013 roku do dnia 4 grudnia 2013 roku, od dnia 13 grudnia 2013 roku do dnia 26 marca 2014 roku). Cela numer 3 posiadała powierzchnię mieszkalną (...) m², na jednego osadzonego przypadła powierzchnia 3,34 m². Cela numer 35 posiadała powierzchnię mieszkalną (...) m², na jednego osadzonego przypadła powierzchnia 3,31 m². Cela numer 35 była mocno zniszczona, w celi tej zdarzały się insekty. Okoliczność tą osadzeni zgłaszali przełożonym, na skutek czego przeprowadzone dezynfekcję, jednak nie była ona skuteczna. W celi numer 35 wraz z powodem osadzony był R. N., a następnie L. L., który był zakażony wirusem zapalenia wątroby typu B. Powód dowiedział się o tym zakażeniu od osadzonego. Powód nie zaraził się tym wirusem od współosadzonego.

W okresie od dnia 24 czerwca 2013 roku do dnia 27 czerwca 2013 roku oraz w okresie od dnia 26 marca 2014 roku do dnia 28 kwietnia 2014 roku powód przebywał w celi numer 12 na Oddziale I Pawilon C. Była to cela dwuosobowa o powierzchni mieszkalnej (...) m². Na jednego osadzonego przypadła powierzchnia 4,02 m².

W okresie od dnia 10 lipca 2013 roku do dnia 20 sierpnia 2013 roku powód przebywał w celi numer 225 na Oddziale III Pawilon C. Była to cela trzyosobowa o powierzchni mieszkalnej (...) m². Na jednego osadzonego przypadła powierzchnia 3,06 m².

W okresie od dnia 20 sierpnia 2013 roku do dnia 5 września 2013 roku powód przebywał w celi numer 207 na Oddziale III Pawilon C. Była to cela czterosobowa o powierzchni mieszkalnej (...) m². Na jednego osadzonego przypadła powierzchnia 3,56 m².

Dowód : przesłuchanie powoda (k. 173-176), przeglądarka historii rozmieszczenia (k. 56), wykaz pomieszczeń (k. 81-82)

Cele mieszkalne w Areszcie Śledczym w P. wyposażone były w kąpiki sanitarne, wygrozione od pozostałej części celi konstrukcją stalową zabudowaną do wysokości ok. 172 cm. W niektórych kąpikach nie było skrzydła drzwiowego, ale nieprzezroczyste kotary, wypełniające otwór drzwiowy. Do każdego kąpika doprowadzona była tylko zimna woda.

Kąćki sanitarne były wyposażone w toaletę, umywalkę, lustro, półkę na przybory toaletowe. Osadzony korzystający z kąćka sanitarnego nie był widoczny dla pozostałych osób przebywających w celi.

Dowód : zeznania świadka M. P. (k. 140-143), zeznania świadka T. B. (k. 136-140),

W okresie osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w P. stosowany był harmonogram zasilania obwodów gniazd wtykowych w celach mieszkalnych w okresie szczytowego poboru mocy elektrycznej i występowały okresowe przerwy w dopływie energii elektrycznej do gniazdek elektrycznych w celach. Zasilanie gniazd wtyczkowych w celach mieszkalnych było wyłączone od poniedziałku do piątku w godzinach od 9:00 do 12:00 oraz codziennie w godzinach od 23:00 do 5:00. Stosowanie wskazanego harmonogramu wynikało z treści Zarządzenia numer (...) Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 3 września 2010 roku w sprawie ustalenia metod gospodarowania paliwami i energią w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej oraz Załącznika numer 1 do Zarządzenia nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w P. z dnia 26 listopada 2010 r. w sprawie porządku wewnętrznego dla tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych w oddziale penitencjarnym I Aresztu Śledczego w P. oraz stanowiącym jego część wyznaczonym oddziale dla osadzonych stwarzających poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa aresztu w Areszcie Śledczym w P., dla skazanych i ukaranych w oddziale penitencjarnym II Aresztu Śledczego w P., dla skazanych i ukaranych w oddziale penitencjarnym III Aresztu Śledczego w P., dla skazanych w Oddziale Zewnętrzny w B., dla zakazanych w Oddziale Zewnętrzny w R.. Wyłączenie zasilania w dzień miało na celu zapobieżenie przeciążeniu instalacji elektrycznej oraz stosowane było w celu zapewnienia bezpieczeństwa przeciwpożarowego, natomiast w nocy związane było z zachowaniem ciszy nocnej.

Dowód : zeznania świadka M. P. (k. 140-143), Zarządzenie numer (...) Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 3 września 2010 roku w sprawie ustalenia metod gospodarowania paliwami i energią w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej (k. 83-86), załącznik numer 1 do Zarządzenia nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w P. z dnia 26 listopada 2010 roku (k. 79-80)

Każda cela mieszkalna w Areszcie Śledczym w P. posiadała oświetlenie. Ilość punktów oświetleniowych była uzależniona od wielkości celi i została wykonana na podstawie dokumentacji projektowej. Mogły się zdarzać sytuacje, że w niektórych celach oprawy oświetleniowe były niszczone przez osadzonych, którzy tworzyli sobie z nich prowizoryczne grzałki do podgrzewania wody. W przypadku stwierdzenia takich usterek podczas przeglądów lub wizytacji, oprawy oświetleniowe były naprawiane lub wymieniane. Każda cela mieszkalna posiada otwory okienne, wyposażone w zabezpieczenia.

Dowód : zeznania świadka M. P. (k. 140-143)

Od grudnia 2009 roku w przypadku umieszczenia osadzonego w warunkach przeludnienia w Areszcie Śledczym w P., tj. w celi, której metraż przypadający na jednego osadzonego wynosił mniej niż 3 m², a jednocześnie więcej niż 2 m², Dyrektor Aresztu Śledczego w P. wydawał indywidualną decyzję o umieszczeniu w warunkach przeludnienia na czas określony wskazany w decyzji, wynoszący nie więcej niż 14 dni. Okres ten mógł zostać przedłużony. Procedura przedłużania tego okresu była jednokrotna na łączny okres do 28 dni. Zgodnie z kodeksem karnym wykonawczym okres ten mógł w określonych okolicznościach wynosić do 90 dni.

Decyzje te były sporządzane w trzech egzemplarzach. Jeden egzemplarz decyzji był doręczany osadzonemu, a kolejne jej egzemplarze były załączane do akt osobowych oraz do dokumentacji jednostki. Fakt wydania decyzji był odnotowywany w systemie ewidencyjnym Aresztu. W związku z tym, od grudnia 2009 roku w celach Aresztu Śledczego w P. znajdowała się taka liczba łóżek, która uwzględniała konieczność zapewnienia powierzchni 3 m² na każdego osadzonego. Dopiero w przypadku wydania decyzji o umieszczeniu w warunkach przeludnienia cela była wyposażana w dodatkowe łóżko i sprzęt kwaterunkowy. Stan zaludnienia cel monitorowano poprzez codzienne apele, w trakcie których – gdyby w danej celi doszło do przeludnienia – konieczne było zgłoszenie tego faktu, albowiem przeciwnym razie brakowałoby łóżka dla osadzonego.

W stosunku do powoda M. A. nigdy nie została wydana decyzja o umieszczeniu w warunkach przeludnienia. Powód nigdy nie przebywał w Areszcie Śledczym w P. w warunkach przeludnienia. Fakt ten można w sposób pewny ustalić w oparciu o wspomniany system ewidencyjny.

Dowód : zeznania świadka T. B. (k. 136-140),

W programie ewidencyjnym NOE NET w zakładce obejmującej przeglądarkę historii przeludnienia dotyczącej powoda M. A. wskazane zostało, że podczas osadzenia w celi numer 152 na pawilonie A Oddział II Aresztu Śledczego w P. powód przez jeden dzień przebywał w warunkach przeludnienia. Adnotacja taka wynika z tego, że informacja o osadzeniu danej osoby w celi jest odnotowywana w systemie z opóźnieniem, co skutkowało tym, że w systemie ewidencyjnym do danej celi została dopisana kolejna osoba, a jednocześnie poprzedni skazany nadal widniał systemie jako przypisany do tej celi. Gdyby w danej celi zaistniało przeludnienie, wówczas w systemie NOE NET widniałaby pod zakładką „Lista decyzji o umieszczeniu w przeludnieniu” numer i data wydania decyzji o umieszczeniu w przeludnieniu. Jeśli w stosunku do osadzonego w Areszcie Śledczym w P. wydawana jest decyzja o przeludnieniu, wówczas do celi wstawiane jest dodatkowe wyposażenie – w przypadku braku wydania takiej decyzji, osoba wprowadzana do celi jako „nadprogramowa” nie miałaby łóżka, co zostałoby zgłoszone podczas apelu. Nie jest możliwe, żeby dany osadzony przebywał w warunkach przeludnienia bez wydawania w tym przedmiocie decyzji.

Dowód : zeznania świadka T. B. (k. 136-140)

Cele mieszkalne w których przebywał powód wyposażone były w sprzęt kwaterunkowy zgodnie z normami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Powód miał zapewnione osobne miejsce do spania.

Powstające zawilgocenia cel były powodowane przez samych osadzonych, którzy dokonując w celach suszenia odzieży nie wietrzyli pomieszczenia, przyczyniając się do nadmiernej wilgoci.

Dowód : zeznania świadka M. P. (k. 140-143)

Zgodnie z załącznikiem numer 1 do Zarządzenia nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w P. z dnia 30 czerwca 2015 roku w sprawie porządku wewnętrznego dla tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych w oddziale penitencjarnym I Aresztu Śledczego w P. i wyznaczonym oddziale dla osadzonych stwarzających poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa aresztu – w Oddziale A/V, dla tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych w oddziale penitencjarnym II Aresztu Śledczego, dla tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych w Ośrodku (...), z wyłączeniem Szpitala i (...) z Izbą (...) Aresztu Śledczego w P., dla skazanych i ukaranych w oddziale Zewnętrznym w P. Aresztu Śledczego w P., dla skazanych i ukaranych w oddziale Zewnętrznym w R. Aresztu Śledczego w P. osadzony mógł posiadać w celi mieszkalnej dwa komplety odzieży i obuwia, za wyjątkiem sytuacji, gdy korzystał z odzieży skarbowej i obuwia skarbowego.

Zgodnie z załącznikiem numer 1 do Zarządzenia nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w P. kąpiel osadzonych odbywała się dwa razy w tygodniu w łaźni. W łaźni powód mógł korzystać z prysznicy i miał dostęp do ciepłej wody. Raz w tygodniu odbywała się wymiana bielizny pościelowej, natomiast wymiana odzieży i pozostałego wyposażenia (np. ręczników) następowała według potrzeb zgłaszanych przez osadzonego.

Osadzeni mogli samodzielnie prać odzież cywilną. Cele wyposażone były w miskę, a osadzeni otrzymywali proszek. W celach mieszkalnych były zamontowane linki do suszenia prania.

Dowód : załącznik nr 1 do Zarządzenia nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w P. z dnia 30 czerwca 2015 roku w sprawie porządku wewnętrznego dla tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych w oddziale penitencjarnym I Aresztu Śledczego w P. i wyznaczonym oddziale dla osadzonych stwarzających poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa aresztu – w Oddziale A/V, dla tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych w oddziale penitencjarnym II Aresztu Śledczego, dla tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych

w Ośrodku (...), z wyłączeniem Szpitala i (...) z Izbą (...) Aresztu Śledczego w P., dla skazanych i ukaranych w oddziale Zewnętrznym w P. Aresztu Śledczego w P., dla skazanych i ukaranych w oddziale Zewnętrznym w R. Aresztu Śledczego w P. (k. 73-76), przesłuchanie powoda (k. 173-176), zeznania świadka M. P. (k. 140-143)

Każda celda mieszkalna posiadała instalację wentylacji grawitacyjnej, która podlegała corocznym przeglądom wykonywanym przez zakład kominiarski. W jednej z cel, w której przebywał powód kratka wentylacyjna była mocno zakurzona i zapchana, co ograniczało dostęp powietrza i powodowało, że w celi było duszno.

Dowód : zeznania świadka M. P. (k. 140-143), zeznania świadka M. W. (k. 244-247), przesłuchanie powoda (k. 173-176)

Areszt Śledczy w P. dysponuje programem elektronicznym (...), za pomocą którego następuje zgłaszanie wszelkich usterek przez funkcjonariusza pełniącego służbę w danym oddziale mieszkalnym. Na tej podstawie dział kwatermistrzowski posiadał bieżące informacje o zaistniałych usterkach i jeżeli wystąpiła sytuacja, że sprzęt kwaterunkowy był niesprawny, podlegał on wymianie lub naprawie.

Dowód : zeznania świadka M. P. (k. 140-143)

Powód mógł korzystać z połączeń telefonicznych za pomocą aparatów samoinkasujących, które były udostępniane skazanym każdego dnia w godzinach od 14:30 do 16:00, przy czym czas połączenia nie powinien trwać dłużej niż 5 minut. Powód mógł również korzystać z połączenia nawiązywanego przez program S. – połączenia te były realizowane od poniedziałku do piątku w godzinach od 14:00 do 17:00. Pierwszeństwo w korzystaniu z połączenia internetowego za pomocą programu S. mieli osadzeni będący rodzicami lub opiekunami prawnymi dzieci do lat 15, cudzoziemcy, których rodziny zamieszkiwały w znacznej odległości od miejsca osadzenia lub których sytuacja uniemożliwiała przyjazd na widzenie, dlatego zdarzało się, że inni osadzeni mieli przed powodem pierwszeństwo w skorzystaniu z połączenia. Powód w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w P. kontaktował się telefonicznie ze swoją matką.

Dowód : przesłuchanie powoda (k. 173-176), zeznania świadka M. W. (k. 244-247), załącznik nr 1 do Zarządzenia nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w P. z dnia 30 czerwca 2015 roku

Niektórzy współosadzeni wyśmiewali powoda. Powód zgłaszał takie sytuacje funkcjonariuszom. Powód nie zgłaszał funkcjonariuszom sytuacji, jakoby któryś ze współwięźniów w trakcie spaceru uderzył powoda w twarz, a funkcjonariusz udawał, że tego nie zauważył.

Dowód : przesłuchanie powoda (k. 173-176)

Powód posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu lekkim. W przeszłości przeszedł zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych. W trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w P. powód psychicznie czuł się źle i z tego powodu korzystał z ambulatorium, gdzie lekarz przepisał mu leki uspokajające. W przypadku zgłoszenia dolegliwości, osadzony mógł korzystać z ambulatorium.

Dowód : przesłuchanie powoda (k. 173-176), orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (k. 170)

Powód został aresztowany w dniu 10 sierpnia 2016 roku i ponownie został osadzony w Areszcie Śledczym w P.. Wówczas powód poznał A. W. (2), któremu opowiedział o złych warunkach, w jakich był osadzony. A. W. (2) powiedział powodowi, że może pomóc mu napisać pozew. Powód od A. W. (2) dowiedział się, że możliwe jest domaganie się zadośćuczynienia za złe warunki w jednostce penitencjarnej od Skarbu Państwa.

Dowód : przesłuchanie powoda (k. 173-176)

Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd miał na uwadze, że każda ze stron w procesie cywilnym ma obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c.) oraz wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej dotyczących okoliczności faktycznych (art. 210 § 2

k.p.c.), a nadto kierował się obowiązującą w procesie cywilnym zasadą wyrażoną w art. 230 k.p.c., iż gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, Sąd – mając na uwadze wyniki całej rozprawy – może te fakty uznać za przyznane, przy czym zgodnie z art. 229 k.p.c. fakty przyznane nie wymagają dowodu.

Częściowo ustalenia Sąd poczynił bez dowodu w oparciu o art. 229 k.p.c., zgodnie z którym nie wymagają również dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Zaprezentowany powyżej stan faktyczny można było jedynie częściowo uznać za niesporny. W takim zakresie możliwe było jego ustalenie na podstawie twierdzeń stron. Dodatkowo Sąd dokonał ustaleń w oparciu o wyżej powołane dowody.

Sąd dał zasadniczo wiarę dokumentom, z których dowód został przeprowadzony, ich wartości dowodowej nie kwestionowała bowiem żadna ze stron, a Sąd nie znalazł żadnych podstaw, by czynić to z urzędu. Dokumenty prywatne, stosownie do art. 245 k.p.c., stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia w nich zawarte. Dodatkowo treść dokumentów znajdowała potwierdzenie w zeznaniach świadków, nie była też kwestionowana przez powoda.

Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków M. P. i T. B.. Ich zeznania były ze sobą spójne i wzajemnie się uzupełniały. Nie były one sprzeczne ze zgromadzoną dokumentacją, sprawiały wrażenie szczerych i spontanicznych. Wymaga zaznaczenia, że świadkowie niejednokrotnie wskazywali, że nie pamiętają albo nie znają pewnych faktów, co w świetle upływu czasu i charakteru pracy świadków (w czasie której kontaktują się z wieloma osadzonymi) oraz wiedzy ogólnej o procesie zapamiętywania faktów, nie budziło wątpliwości. W ocenie Sądu świadczyło to też o tym, że świadkowie nie przedstawiają wcześniej przygotowanej i przemyślanej czy wyuczonyj wersji zdarzeń, ale raczej spontanicznie odpowiadają na zadawane im pytania.

Sąd uznał również za wiarygodne w całości zeznania świadka M. W.. W ocenie Sądu świadek ten opisywał fakty w sposób wiarygodny, wskazując, że niektóre z naruszeń, jakie miały miejsce w Areszcie Śledczym, występowały kilkanaście lat temu. Świadek podkreślał niekiedy, że okoliczności, o których zeznawał dotyczyły jego osoby, a nie powoda, wobec czego zeznania te były przydatne dla ustalenia stanu faktycznego jedynie w części.

Zeznania świadka R. N. sporządzone w formie zeznań na piśmie nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z pisma nadesłanego przez Dom Pomocy Społecznej, w którym przebywa wymieniony świadek wynikało, że świadek jest osobą przewlekle chorą, m.in. na schizofrenię paranoidalną. Z treści tych zeznań wynikało, że świadek nie pamięta, aby kiedykolwiek był osadzony w Areszcie Śledczym w P., co przesądziło o braku wartości dowodowej tych zeznań.

Za wiarygodne uznano również w przeważającej części zeznania powoda. Sąd zauważył, iż niewątpliwie jako strona postępowania miał on interes w tym, aby fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy przedstawiać w korzystnym dla siebie świetle, ale mimo to Sąd nie dostrzegł w jego zeznaniach takiego celowego przedstawiania rzeczywistości. Sąd uznał za niewiarygodne zeznania powoda w tej części, w jakiej wskazywał on, jakoby w jednej z cel nie było kotary zamontowanej w otworze drzwiowym kącika sanitarnego. W tym zakresie bowiem zeznania powoda były sprzeczne z zeznaniami świadka M. W., który wraz z powodem osadzony był w tej samej celi i który wskazywał, że wejście do kącika było oddzielone prześcieradłem. Ponadto niewiarygodne były twierdzenia powoda, jakoby został on uderzony przez innego współwięźnia. Zeznania te były bowiem w ocenie Sądu niezgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Powód wskazywał bowiem, że zgłaszał funkcjonariuszom wszelkie zachowania współosadzonych polegające na prześmiewaniu się z niego. Tymczasem zapytany o to, czy zgłosił fakt uderzenia go, wskazał, że nie. W ocenie Sądu gdyby takie zdarzenie miało miejsce powód z pewnością zgłosiłby je funkcjonariuszom, podobnie jak czynił to w przypadku naruszeń mniej dotkliwych.

Na rozprawie w dniu 11 stycznia 2021 roku, Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 6 k.p.c., oddalił wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. W. (2) i M. L. (1). Jak wynika z przepisu art. 235² § 1 pkt 6 k.p.c., można oddalić wniosek dowodowy strony, który nie spełnia wymagań z art. 235¹ k.p.c., dopiero po upływie terminu na jego uzupełnienie, gdy w wezwaniu do uzupełnienia wyraźnie wskazano braki, które mają zostać uzupełnione, a

strona ich prawidłowo nie uzupełniła, choć została uprzedzona, jaki będzie skutek zaniechania w tym przedmiocie. W okolicznościach niniejszej sprawy zaszyły przesłanki do oddalenia wniosków dowodowych powoda. Wskazać należy, że na rozprawie w dniu 5 czerwca 2019 roku Sąd w celu ustalenia adresów świadków zobowiązał pełnomocnika powoda do podania imion ojców, świadków A. W. (2), M. W., i M. L. (2), w terminie 21 dni pod rygorem negatywnych skutków procesowych. Pismem z dnia 17 czerwca 2019 roku pełnomocnik powoda wskazał, że powód nie jest w stanie ustalić wymienionych danych. Sąd ustalił miejsce przebywania wymienionych świadków na podstawie systemu ewidencyjnego NOE-SAD i pod uzyskane adresy skierował wezwania na rozprawę. Pomimo kilkukrotnych prób ustalenia przez Sąd prawidłowych i aktualnych adresów świadków A. W. (2) i M. L. (1), czynności te nie przyniosły rezultatu i wymienieni świadkowie nie odebrali skierowanych do nich przesyłek. W związku z powyższym zarządzeniem z dnia 14 stycznia 2020 roku zobowiązano pełnomocnika powoda do wskazania adresów świadków A. W. (2) i M. L. (1), pod który można będzie doręczyć ww. świadkom wezwanie na termin rozprawy, w terminie 14 dni pod rygorem oddalenia wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodów zeznań ww. świadków. Pełnomocnik powoda nie wykonał powyższego zobowiązania, co uzasadniało wydanie postanowienia o oddaleniu wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków, albowiem brak prawidłowych adresów uniemożliwił wezwanie świadków, a zatem uznać należało, że strona powodowa nie spełniła wymogu wynikającego z art. 235¹ k.p.c. (nie oznaczyła dowodu w sposób umożliwiający jego przeprowadzenie).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 66.000,00 zł za krzywdę wynikającą z niezapewnienia mu odpowiednich warunków bytowych podczas odbywania kary pozbawienia wolności, na skutek których miało dojść do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności oraz prawa do humanitarnego traktowania.

Przedawnienie roszczeń.

Ze względu na stanowisko pozwanego zaprezentowane w odpowiedzi na pozew, w pierwszej kolejności wymagał rozważenia podniesiony w sprawie zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Roszczenia te bowiem powód wywodził z faktu naruszenia dóbr osobistych, jakie miały miejsce w czasie jego pobytu w Areszcie Śledczym w P. w okresie od dnia 13 listopada 2011 roku do dnia 28 kwietnia 2014 roku.

Żądanie powoda należało znajdować podstawę prawną w art. 23 k.c., art. 24 k.c., art. 444 § 1 w zw. z art. 445 § 1 k.c., a także art. 442 § 1 k.c. W związku z powyższym oceniając podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia, podkreślić należy, że roszczenia powoda, mają charakter majątkowy a zatem podlegają przepisom określającym skutki upływu czasu dla roszczeń tego rodzaju (art. 117 i nast. Kodeksu cywilnego). Skoro przepis art. 24 k.c. przewiduje, że odpowiedzialność majątkową za naruszenie dóbr osobistych, a więc odsyła m in. do art. 448 k.c., to do majątkowego roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. należy stosować terminy przedawnienia przewidziane dla roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym.

Kwestię przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym reguluje obecnie w art. 442¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Powyższy przepis został wprowadzony do kodeksu cywilnego na mocy ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2007, Nr 80, poz. 538), która weszła w życie 10 sierpnia 2007 r., a więc niewątpliwie ma on zastosowanie do zgłoszonego w pozwie roszczenia powoda.

Podnosząc zarzut przedawnienia, pozwany skorzystał z uprawnienia wynikającego z art. 117 § 2 k.c., zgodnie z którym po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Zasadnie bowiem twierdził, że doszło do przedawnienia roszczenia w zakresie określonym przez siebie, wcześniej wskazanym, skoro roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ § 1 k.c.). W judykaturze wyjaśniono, a Sąd podziela ten pogląd, że w art. 442¹ § 1 k.c. chodzi o taką informację o osobie odpowiadającej za szkodę, która - obiektywnie oceniając - pozwala z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać konkretnemu podmiotowi sprawstwo czynu niedozwolonego bądź odpowiedzialność za ten czyn. Jeżeli po powstaniu pierwszych podejrzeń co do osoby odpowiadającej za szkodę poszkodowany ma możliwość zdobycia dalszych informacji potwierdzających to podejrzenie, bieg trzyletniego terminu należy liczyć od chwili, w której przy zachowaniu należytej staranności mógł być takie dalsze informacje zdobyć (por. Wyrok SA w Katowicach z 21.12.2017 r., V ACa 124/17, LEX nr 2432006).

Trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 442¹ § 1 k.c. rozpoczął bieg najpóźniej w dniu 28 kwietnia 2014 roku, bowiem już wówczas powód wiedział o doznanej szkodzie oraz o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zgodnie z tą zasadą termin przedawnienia upłynął w dniu 28 kwietnia 2017 roku. Biorąc pod uwagę treść sformułowanych przez powoda zarzutów odnośnie warunków bytowych w pozwanej jednostce penitencjarnej, zdaniem Sądu należało stwierdzić, że powód już w trakcie kiedy dochodziło do wskazanych przez niego zaniedbań, miał wiedzę zarówno co do swojej szkody, jak i osoby zobowiązanej do jej naprawienia. Zdawał sobie bowiem sprawę, co naruszało jego dobra osobiste i kto jest za to odpowiedzialny. Pomimo braku sprecyzowania dat poszczególnych działań lub zaniechań pozwanego powodujących szkodę, nie ulega wątpliwości, że najpóźniej ustały one z dniem 28 kwietnia 2014 roku, gdyż datę tę powód wskazywał jako końcową datę pobytu w Areszcie Śledczym w P.. Niewątpliwie także przez cały okres pobytu powód wiedział o opisywanych zdarzeniach, sytuacjach czy zaniechaniach oraz o osobie obowiązanej do ich naprawienia.

Nie mogła odnieść skutku argumentacja powoda, jakoby dopiero później dowiedział się o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody. Nie można przyjąć, że rozpoczęcie biegu trzyletniego terminu nastąpiło dopiero w czasie, kiedy w trakcie kolejnego pobytu w jednostce penitencjarnej powód dowiedział się od innego osadzonego A. W. (2) o możliwości wystąpienia ze stosownym roszczeniem na drogę sądową. Powzięcie bowiem wiedzy przez poszkodowanego o zaistniałej szkodzie nie zależy od jego subiektywnego przeświadczenia, lecz podlega zobiektywizowanej ocenie w świetle właściwości podmiotowych poszkodowanego, dostępnej mu wiedzy o okolicznościach wyrządzenia szkody oraz zasad doświadczenia życiowego, w szczególności w zakresie powiązania zaistniałej szkody z określonym czynem niedozwolonym. Powód miał świadomość w jakich warunkach przebywał w Areszcie Śledczym w P. w okresie od dnia 13 listopada 2011 roku do dnia 28 kwietnia 2014 roku. W ocenie Sądu już w tym okresie powód wiedział zatem w jaki sposób jego dobra osobiste zostały naruszone oraz kto tego naruszenia się dopuścił, a w konsekwencji kto jest zobowiązany do naprawienia krzywdy. Powszechnie wiadomo, że sprawowanie wymiaru sprawiedliwości i organizacja systemu wykonywania kar izolacyjnych stanowią przejawy funkcjonowania państwa. Zatem odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę w związku z osadzeniem skazanego ponosić będzie Skarb Państwa, niezależnie od tego, jaką z jego jednostek organizacyjnych wskaże pokrzywdzony, zwłaszcza że ostatecznie to sąd orzekający czuwa nad zapewnieniem reprezentacji Skarbu Państwa przez właściwą jednostkę. Właściwą chwilą dla określenia początku trzyletniego biegu przedawnienia jest bowiem moment „dowiedzenia się o szkodzie”, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”; inaczej rzecz ujmując, gdy ma „świadomość doznanej szkody” (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 11 lutego 1963 r., III PO 6/62, OSNCP 1964, nr 5, poz. 87). Skoro zaś powód wystąpił z pozwem w niniejszej sprawie w dniu 28 czerwca 2017 r., podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia majątkowych roszczeń powoda należało uznać za zasadny.

Z punktu widzenia regulacji zawartej w art. 442¹ § 1 k.c. istotne było również ustalenie, kiedy powód dowiedział się nie tylko o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, ale również o fakcie powstania szkody w postaci naruszenia godności, prawa do intymności i prywatności powoda wskutek niezapewnienia mu zgodnych z prawem warunków odbywania kary pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w P. w okresie od dnia 13 listopada 2011 roku do dnia 28 kwietnia 2014 roku. Powód nie wywodził jednak w żaden sposób, że skutki odbywania kary w niewłaściwych warunkach mogły wystąpić w późniejszym okresie tj. po dacie 28 kwietnia 2014 roku, w szczególności nie wskazywał, ażeby później powstał na jego osobie uszczerbek na zdrowiu. Wobec powyższego uznać należało, że o fakcie powstania szkody dowiedział się w czasie, kiedy przebywał w Areszcie Śledczym w określonych warunkach, które w ocenie powoda naruszały jego prawa.

Nie można również uznać, iż zgłoszenie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowiło naruszenie art. 5 k.c. Zgodnie z utrwalonym poglądem podniesienie tego zarzutu, a zatem skorzystanie z możliwości uchylenia się od odpowiedzialności wskutek upływu czasu, podlega ocenie pod kątem zgodności ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego. W wyjątkowych tylko sytuacjach sąd, przy jego ocenie, może posłużyć się konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.) mając przy tym na względzie jego szczególny charakter. Z tej przyczyny dla rozstrzygnięcia, czy podniesiony zarzut przedawnienia nie nosi znamion nadużycia prawa, konieczne jest rozważenie charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia i jego nadmierności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2003r., I CKN 204/2001, Lex nr 78814).

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie zachodziły takie szczególne okoliczności. Powód dochodził roszczenia o charakterze ściśle majątkowym, bowiem nie domagał się innej ochrony przewidzianej w art. 24 k.c. Świadczy to o jedynie materialnych pobudkach wytoczenia powództwa, które zostało ostatecznie sprecyzowane pismem z dnia 4 marca 2019 roku. Trzyletni termin przedawnienia został przekroczony, a powód w żaden sposób nie usprawiedliwił opóźnienia. Okoliczność, że dopiero w trakcie pobytu w zakładzie karnym, od innego osadzonego powód dowiedział się o możliwości wytoczenia przeciwko Skarbowi Państwa procesu o zadośćuczynienie, sama w sobie nie usprawiedliwia opóźnienia, a wręcz przeciwnie, wskazuje na brak w tym czasie jakichkolwiek dolegliwości powstałych na skutek naruszenia dóbr osobistych w okresie objętym powództwem.

Naruszenie dóbr osobistych powoda, podstawa prawna roszczenia.

Niezależnie jednak od skuteczności podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia, w ocenie Sądu zgłoszone w pozwie żądanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że powód swoje żądanie zasądzenia kwoty 66.000,00 zł wywodził z faktu niezapewnienia mu odpowiednich warunków bytowych, które upatrywał w nadmiernym przeludnieniu cel Aresztu Śledczego w P., złym stanie cel, w których był osadzony oraz braku zapewnienia potrzeb natury fizjologicznej. Dodatkowo powód podnosił również, że był w sposób poniżający traktowany oraz nie zapewniano mu kontaktu telefonicznego. Podstawę prawną zgłoszonych w pozwie żądań stanowiły przepisy art. 23 w zw. z art. 24 w zw. z art. 448 k.c. Dla oceny zasadności zawartego w pozwie żądania niezbędne było zatem ustalenie, czy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazywał, że strona pozwana dopuściła się naruszenia wymienionych w pozwie obowiązków oraz czy fakt ten spowodował naruszenie dóbr osobistych powoda.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Art. 24 k.c. określa z kolei środki ochrony dóbr osobistych, wskazując że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonania naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, a na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W zakresie żądania zadośćuczynienia z tytułu

naruszenia dóbr osobistych cytowany art. 24 Kodeksu cywilnego odsyła więc do przepisów o czynach niedozwolonych, w szczególności do art. 448 Kodeksu cywilnego. Stosownie do treści art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Wobec tego istnienie roszczenia o zadośćuczynienie zależy od wystąpienia trzech przesłanek, mianowicie:

- 1) istnienia dobra osobistego,
- 2) zagrożenia lub naruszenia tego dobra,
- 3) bezprawności zagrożenia lub naruszenia.

Zasadniczo zaistnienie pierwszych dwóch przesłanek udowodnić musi powód dochodzący ochrony, natomiast pozwany może bronić się wykazując, że jego działanie było zgodne z prawem (wobec obowiązującego domniemania bezprawności – zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1149/98, LEX nr 50831). W przypadku naruszenia dóbr osobistych wynikających z osadzenia w jednostkach penitencjarnych, w których panują naruszające dobra osobiste warunki, to na pozwanym – Skarbie Państwa – ciąży powinność wykazania, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych. Należy też zaznaczyć, że przepis art. 24 k.c. nie wymaga dla odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych winy sprawcy.

Dodać należy, że podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa stanowi przepis art. 417 k.c., zgodnie z którym a szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że to na powodzie, jako żądającym ochrony dóbr osobistych spoczywał ciężar dowodu, iż dobra te zostały naruszone przez działania pozwanego Skarbu Państwa. Zgodnie bowiem z regułą wynikającą z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przerzucenie ciężaru dowodu na pozwanego w procesie o ochronę dóbr osobistych, przewidziane w art. 24 k.c. dotyczy tylko bezprawności działania zagrażającego dobrom osobistym lub powodującego ich naruszenie – w razie udowodnienia przez powoda ich faktycznego naruszenia przez wskazane jednostki organizacyjne Skarbu Państwa, pozwany w celu uniknięcia odpowiedzialności musiałby wskazać, że działania powodujące naruszenie były zgodne z prawem.

W ocenie Sądu, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie pozwala na stwierdzenie, by w realiach przedmiotowej sprawy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Jak wynika z pozwu i pisma pełnomocnika powoda, powód w niniejszej sprawie powoływał się na naruszenie w szczególności jego prywatności (intymności) i godności osobistej. Niewątpliwie dobra te znajdują ochronę za pośrednictwem wspomnianych wyżej przepisów. Szczególne znaczenie ma przy tym przyrodzona i niezbywalna godność człowieka, która – w myśl art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona stanowi obowiązek władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007r., V CSK 431/06, OSNC 2008/1/13). Godność osobista jest uznawana za centralną wartość, którą ustrojodawca, a w konsekwencji również ustawodawca, poddaje w polskim porządku prawnym ochronie. Jest ona również szczególnie ochroniona na gruncie prawa międzynarodowego. Pozostałe dobra, na które wskazał powód, są ściśle z nią związane. Jak zaznaczył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 lipca 2012 r. (IV CSK 603/11) otwarta lista dóbr osobistych, podlegających ochronie prawnej, została uzupełniona o uprawnienie do godnych warunków odbywania kary w zakładach karnych. Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że naruszenie wskazanych wyżej dóbr może

nastąpić wskutek osadzenia w zakładzie karnym, w którym nie zapewnia się osadzonym odpowiednich warunków bytowych i sanitarnych.

Z cytowanych przepisów wynika jednoznacznie, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka ta ujmowana jest w prawie cywilnym bardzo szeroko, przyjmuje się bowiem, że bezprawnym jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym, czy zasadami współżycia społecznego. Przykładowo w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że „za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, do których zalicza się: 1) działanie w ramach porządku prawnego tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa; 2) wykonywanie prawa podmiotowego; 3) zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz 4) działanie w ochronie społecznie uzasadnionego interesu” (wyrok z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, OSP 1990, nr 11 – 12, poz. 377) .

Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167), zgodnie z którym każda osoba pozbawiona wolności ma być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są art. 40, 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji wprowadzające wskazane zasady na grunt prawa polskiego.

Osadzenie skazanego w warunkach, w których jego godność osobista i inne dobra osobiste mogą zostać naruszone, może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Wprawdzie w sprawach z powództwa o ochronę dóbr osobistych w związku z przebywaniem w zakładzie karnym lub areszcie śledczym należy uwzględnić samą specyfikę odbywania kary pozbawienia wolności lub stosowania izolacyjnego środka zabezpieczającego i związane z tym uciążliwości, które nie mogą być określane jako element krzywdy powoda, to jednak - z drugiej strony - nieodpowiednich warunków godzących w godność i zdrowie osadzonego nie można uznać za uzasadniony i normalny element kary pozbawienia wolności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r. w sprawie o sygn. V CSK 431/06, OSNC 2008/1/13). Każdy taki przypadek należy jednak oceniać indywidualnie, mając na uwadze że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 603/11).

W tym kontekście należy zatem już w tym miejscu zaznaczyć, że w przypadku stwierdzenia bezprawnego zagrożenia albo naruszenia dobra osobistego nie zawsze uzasadnione będzie przyznanie zadośćuczynienia. Do sądu należy ocena, czy zakres i stopień naruszenia dóbr osobistych uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego i w jakiej wysokości, przy zachowaniu zasady, że przyznana ochrona powinna być dostosowana do charakteru i rodzaju naruszonego dobra osobistego oraz stopnia i zakresu naruszenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CKS 431/06). Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia powinien być stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia powinna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszcyciela i celowości zastosowania określonych środków (wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00).

Kwestia osadzenia w warunkach przeludnienia.

Jednym z podstawowych warunków godnego odbywania kary pozbawienia wolności jest umieszczenie osadzonych w celach, w których na jedną osobę przypada odpowiednia powierzchnia. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności niewątpliwie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Działania naruszające te dobra zatem mogą rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. Słusznie wskazuje Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie, że już samo umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne i stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych osadzonego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 17.03.2010 r., II CSK 486/09, LEX nr 599534; z 2.10.2007 r., II CSK 269/07, OSNC 2008/C, poz. 75; z 28.02.2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008/1, poz. 13; por. N. Pawłowska, glosa do wyroku SN z 28.02.2007 r., V CSK 431/06, EPS 2008/1, s. 47; por. też wyroki SA w Katowicach: z 22.05.2009 r., I ACa 284/09, LEX nr 563072; z 7.05.2009 r., I ACa 247/09, LEX nr 508523). Osadzenie w celi o mniejszych rozmiarach może się bowiem wiązać z dodatkowymi dolegliwościami dla skazanego i w konsekwencji poczuciem naruszania jego godności, to jest - przedmiotowego (a nie - podmiotowego) traktowania.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka podkreśla się, że sprzeczne z podstawowymi standardami Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom jest umieszczanie skazanych w celach, w których na jedną osobę przypada 2,8 m² (sprawa zakończona wyrokiem z dnia 9 marca 2006 r., skarga nr (...)). W orzeczeniu z dnia 19 kwietnia 2001r. (skarga nr (...)) (...) stwierdził, że przebywanie w zatłoczonej celi z nieodpowiednią wentylacją i z otwartą toaletą, brakiem możliwości uczestniczenia w zajęciach i kursach oraz korzystania z biblioteki, powoduje wzrost poczucia przygnębienia i niższości i może być oceniane jako upokarzające oraz poniżające traktowanie więźniów, stanowiące naruszenie art. 3 EKPC. W orzeczeniu z dnia 6 marca 2001 r. (skarga nr (...)) uznał, że sam fakt przetrzymywania więźnia w przeludnionej celi, w niewłaściwych warunkach sanitarnych, z niewystarczającą liczbą łóżek i brakiem odpowiednich ćwiczeń fizycznych stanowi poniżające traktowanie, rodzące obowiązek wypłaty odszkodowania.

W świetle przytoczonych przepisów oraz stanowiska orzecznictwa nie ulega zatem wątpliwości, że stan przeludnienia w celach jest stanem bezprawności w rozumieniu art. 417 k.c. Obowiązkiem konstytucyjnym organów władzy publicznej jest bowiem zapewnienie więźniom warunków respektujących ich godność.

Polski ustawodawca, dostosowując przepisy dotyczące wykonania kary pozbawienia wolności do ww. norm prawa europejskiego, zawarł w art. 110 § 2 k.k.w. wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych, wskazując, że powierzchnia przypadająca na skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m², że cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią temperaturę oraz oświetlenie. Przepis ten ustanawia minimalny standard powierzchni celi mieszkalnej. Niezapewnienie skazanemu tego minimum w zakresie socjalnych warunków uwięzienia powoduje, że dochodzi do naruszenia prawa. Odstępstwa od przytoczonej normy zostały przewidziane w § 2a i 2b. W przypadku wystąpienia przesłanek wskazanych w tych przepisach skazany może zostać umieszczony w celi mieszkalnej, której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m², jednakże nie mniej niż 2 m², i tylko na określony czas, tj. nie dłuższy niż 90 dni (§ 2a) lub nie dłuższy niż 14 dni (§ 2b).

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy stwierdzić należy, że nie zachodziły podstawy do przyjęcia, że powód przebywał w Areszcie Śledczym w P. w warunkach przeludnienia. W niniejszej sprawie ustalono, że powód w trakcie swojego pobytu w Areszcie Śledczym w P. przebywał w kilkunastu celach, z których każda spełniała wymagania co do minimalnej powierzchni przypadającej na jednego osadzonego. Pozwany argumentował, że podczas pobytu powoda w wymienionej placówce nigdy nie wydano decyzji o osadzeniu powoda w warunkach przeludnienia. W ocenie Sądu nie można stwierdzić, że przebywanie osadzonego w warunkach przeludnienia możliwe jest wyłącznie w sytuacji, gdyby została w stosunku do danego osadzonego wydana decyzja o umieszczeniu w warunkach przeludnienia. Możliwe jest bowiem, że np. z powodu omyłki decyzja taka w konkretnej sprawie nie zostałaby wydana pomimo tego, że cela nie spełniała minimalnych standardów co do jej metrażu. Jednocześnie jednak wskazać należy, że w toku niniejszego

postępowania powód nie wykazał, aby przez jakikolwiek okres czasu w trakcie osadzenia objętego powództwem przebywał w celi, w której na jednego osadzanego przepadła powierzchnia celi mniejsza aniżeli wymagane ustawowo 3m². Nie wynika to w szczególności ze zgromadzonych wydruków z systemu NOE NET ani z zeznań świadków. Wprawdzie z programu ewidencyjnego NOE NET w zakładce obejmującej przeglądarkę historii przeludnienia dotyczącej powoda M. A., który to wydruk został przedłożony przez stronę pozwaną, wskazane zostało, że podczas osadzenia w celi numer 152 na pawilonie A Oddział II Aresztu Śledczego w P. powód przez jeden dzień przebywał w warunkach przeludnienia, jednocześnie jednak w toku procesu pozwany w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego wyjaśnił, z czego taka adnotacja w systemie NOE NET wynikała. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że mogło się w systemie ewidencyjnym zdarzyć, że co do osoby, która była przenoszona do innej celi, z opóźnieniem dokonywano zapisu o przeniesieniu w systemie elektronicznym, ale i tak nie mogło to oznaczać, że w kolejnej celi, do której osoba ta trafiała, miało miejsce przeludnienie - nie byłoby bowiem dla niej wówczas łóżka. Świadek T. B. zeznał bowiem, że mogło być tak, że w systemie ewidencyjnym do danej celi była dopisana kolejna osoba, a jednocześnie poprzedni skazany nadal widniał w systemie jako przypisany do tej celi. Brak było podstaw do kwestionowania zeznań wymienionego świadka, zwłaszcza, że świadek wyjaśnił, że w przypadku braku wydania decyzji o umieszczeniu w warunkach przeludnienia (która to decyzja byłaby odnotowana w ewidencji skazanego), osoba wprowadzana do celi jako „nadprogramowa” nie miałaby łóżka. W oparciu o zeznania świadków można było ustalić, że nie było nieprawidłowości w zakresie wydawania ww. decyzji - stan zaludnienia był na bieżąco monitorowany w trakcie codziennych apeli, a w celach znajdowało się tyle łóżek, ile mogło być osadzonych. W ocenie Sądu pozwany udowodnił więc, że w jego jednostce penitencjarnej nie było możliwości, aby w stosunku do osadzonego nie wydano decyzji o umieszczeniu w warunkach przeludnienia mimo ich występowania. Gdyby powód miał w tym okresie być osadzony w warunkach niezgodnych z ww. minimalną normą powierzchni, powinna być w stosunku do niego wydana decyzja dotycząca osadzenia w warunkach przeludnienia. Taka decyzja nie została wydana, w szczególności - powód nie zaoferował jako dowodu odpisu takiej decyzji, podczas gdy z zeznań świadków wynika, że, jeśli decyzja byłaby wydana, zostałaby doręczona osadzonemu. Tym samym uznać należało, że z poczynionych przez Sąd ustaleń wynikało, że powód w trakcie swojego pobytu w pozwanym Areszcie Śledczym nigdy nie przebywał w celi w warunkach przeludnienia.

Warunki osadzenia.

Powód domagał się również zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia z uwagi na naruszenie jego dóbr osobistych (godności, prywatności) w związku z niezapełnieniem przez odpowiednich warunków bytowych w celach. Niewątpliwie osoba osadzona w zakładce karnym czy areszcie śledczym nie powinna oczekiwać ponadstandardowych warunków bytowych. Poszanowanie godności człowieka, jego prywatności i intymności oznacza jednak, że osadzonym należy zagwarantować minimalny standard, w którym dobra te pozostają nienaruszone. W niniejszej sprawie powód powoływał się przede wszystkim na to, że nie zapewniono w celi odpowiednich kącików sanitarnych, cele były zawilgocone i zagrzybione, nie posiadały odpowiedniej wentylacji i oświetlenia, nie zapewniono możliwości prania odzieży, a nadto, że w celach zdarzało się robactwo. Materiał zgromadzony w niniejszej sprawie potwierdził jedynie częściowo te zarzuty.

Warunki osadzenia: Insekty.

W odniesieniu do insektów, Sąd dał wiarę powodowi, że takie incydenty się zdarzały. Okoliczności tej nie potwierdził wprawdzie świadek M. W., który wskazywał, że karaluchy zdarzały się w celach w 2002 roku, to jest znacznie wcześniej niż w okresie objętym pozwem, natomiast w 2013 roku nie miało to miejsca. Niemniej zauważyć należało, że powód wskazywał, że karaluchy zdarzały się w celi numer 35 zlokalizowanej w pawilonie C, natomiast świadek M. W. przebywał z powodem w pawilonie A, gdzie remont był przeprowadzany wcześniej. Co do zasady problem z insektami rozwiązywany był dokonywanymi przez pracowników pozwanego Aresztu opryskami – co wynikało z zeznań samego powoda, który wskazywał jednak, że opryskiwanie nie przynosiło efektów. Powód w celi numer 35 w pawilonie C przebywał w okresach od dnia 4 kwietnia 2013 roku do dnia 11 kwietnia 2013 roku, od dnia 5 września 2013 roku do dnia 4 grudnia 2013 roku oraz od dnia 13 grudnia 2013 roku do dnia 26 marca 2014 roku.

Wskazać należy, że w ocenie Sądu powód w żaden sposób nie wykazał, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych poprzez niezapewnienie w celach odpowiednich warunków sanitarnych, w szczególności w zakresie nieobecności w calach insektów. Po pierwsze wskazać należy, iż za porządek w celach odpowiadali osadzeni, a po drugie administracja pozwanej jednostki podejmowała działania mające na celu wyeliminowanie występowania w celach insektów. Nawet jednak gdyby uznać, że powyższe naruszyło dobra osobiste powoda, to i tak roszczenie związane w naruszeniem dóbr osobistych powoda w okresie od 4 kwietnia 2013 roku do dnia 26 marca 2014 roku uległo przedawnieniu wraz z upływem trzech lat. Wskazać bowiem należy, że z przesłuchania powoda wynikało, że jako jednostkę zobowiązaną do usunięcia insektów powód traktował pozwanego. Tym samym już w dacie występowania insektów powód zdawał sobie sprawę zarówno z faktu wystąpienia szkody, jak i z tego, kto był zobowiązany do zapewnienia odpowiedniej czystości i dezynfekcji cel.

Warunki osadzenia: P. odzieży.

Zgodnie z art. 111 k.k.w. w zw. z art. 242 § 1 i § 3a k.k.w. skazany lub tymczasowo aresztowany otrzymuje do użytku, z zakładu karnego lub aresztu śledczego, odpowiednią do pory roku odzież, bieliznę oraz obuwie, o ile nie korzysta z własnych. Skazanemu zapewnia się warunki niezbędne do utrzymania higieny osobistej, w szczególności otrzymuje on z zakładu karnego pościel oraz inne środki do utrzymania higieny i czystości w celi. Z kolei zgodnie z załącznikiem numer 1 do Zarządzenia nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w P. z dnia 30 czerwca 2015 roku w sprawie porządku wewnętrznego dla tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych w oddziale penitencjarnym I Aresztu Śledczego w P. i wyznaczonym oddziale dla osadzonych stwarzających poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa aresztu – w Oddziale A/V, dla tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych w oddziale penitencjarnym II Aresztu Śledczego, dla tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych w Ośrodku (...), z wyłączeniem Szpitala i (...) z Izbą (...) Aresztu Śledczego w P., dla skazanych i ukaranych w oddziale Zewnętrznym w P. Aresztu Śledczego w P., dla skazanych i ukaranych w oddziale Zewnętrznym w R. Aresztu Śledczego w P. (zwany dalej załącznikiem numer 1 do Zarządzenia nr (...)) osadzony mógł posiadać w celi mieszkalnej dwa komplety odzieży i obuwia, za wyjątkiem sytuacji, gdy korzystał z odzieży skarbowej i obuwia skarbowego. Zgodnie z wymienionym załącznikiem raz w tygodniu odbywała się wymiana bielizny pościelowej, natomiast wymiana odzieży i pozostałego wyposażenia (np. ręczników) następowała według potrzeb zgłaszanych przez osadzonego. Jak wynikało z zeznań świadka M. P., powód miał możliwość samodzielnego wyprania swojej odzieży, albowiem otrzymywał do tego proszek, a cele wyposażone były w miskę, w której mógł uprać odzież. Odzież skarbową natomiast, którą otrzymywał powód była prana i wymieniana przez pozwany Areszt Śledczy.

Warunki osadzenia: Wyposażenie cel.

Powód zarzucał również, że jego dobro osobiste w postaci godności zostało naruszone poprzez osadzenie w celach, w których panowała wilgoć i zagrzybienie. Powód podnosił również, że w celach nie działała prawidłowo wentylacja, brak było odpowiedniego oświetlenia oraz dostępu do ciepłej wody.

Zarzuty te nie znalazły potwierdzenia w ustalonym stanie faktycznym. Wskazać należało, że z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wynikało, że każdy osadzony miał osobne miejsce do spania oraz otrzymywał niezbędny sprzęt kwaterekowy. Sprzęt ten podlegał corocznym przeglądom oraz regularnym wizytacjom kwatermistrzów, w trakcie których uszkodzony sprzęt kwaterekowy podlegał wymianie lub naprawieniu. Materace, na których spali osadzeni, podlegały natomiast procesom dezynfekcji i dezynsekcji.

Cele, w których przebywał powód posiadały oświetlenie, które zostało zaprojektowane na podstawie dokumentacji projektowej i dostosowane do powierzchni cel. Pozwany wykazał, że ewentualne braki w odpowiednim oświetleniu wynikały z działań samych osadzonych, którzy niszczyli oprawy oświetleniowe w celu wykonania grzałek do wody, czemu pozwany zaradzał poprzez wymianę takich uszkodzeń w trakcie dokonywanych przeglądów. Ponadto każda cela mieszkalna posiada otwory okienne, wyposażone w zabezpieczenia (tzw. blindy) zgodnie z § 77 pkt 1 lit. g rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych służby więziennej obowiązującego w okresie osadzenia powoda. Wielkość okien w celach aresztu

dostosowana była do ich powierzchni i kontrolowana w ramach zewnętrznych kontroli, w trakcie których nikt nie kwestionował wielkości otworów okiennych. Okna te spełniały także rolę naturalnej wentylacji. Ponadto cele wyposażone były w instalację wentylacyjną – wentylację grawitacyjną, która podlega corocznym przeglądom przez zakład kominiarski. W celach zdarzało się, że dochodziło do niedrożności kanałów wentylacyjnych, do których doprowadzało działanie osadzonych, zapychali kanały wentylacyjne za pomocą wyposażenia kwaterunkowego – w takich sytuacjach przewody wentylacyjne były udrażniane przez administrację Aresztu Śledczego. W ocenie Sądu działania pozwanego mające na celu zapewnienie odpowiedniego oświetlenia i wentylacji pomieszczeń były prawidłowe i nie można dopatrzeć się w nich bezprawności, znajdowały bowiem odpowiednią podstawę prawną w przepisach.

Wyposażenie cel mieszkalnych pozwanego Aresztu Śledczego w P. odpowiadało zatem wymogom wynikającym z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003 r. Nr 186, poz. 1820) obowiązującego w okresie od dnia 15 listopada 2003 r. do dnia 14 sierpnia 2014 r. oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. poz. 200) obowiązującego w okresie od dnia 14 sierpnia 2014 r. do dnia 1 stycznia 2017 r.

Warunki osadzenia: Dostęp do zimnej wody i kąpiele.

Powód podniósł również, że jego godność naruszał również fakt, iż w celach nie było dostępu do ciepłej wody. Wskazać należy, że w § 30 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) obowiązującego w okresie objętym żądaniem pozwu, skazani mieli przyznane uprawnienie do korzystania z ciepłej kąpielni co najmniej raz w tygodniu (skazani zatrudnieni przy pracach brudzących korzystać mogli z odpowiednio częstszych kąpiele), natomiast skazane kobiety miały prawo korzystać co najmniej raz dziennie z ciepłej wody i dwa razy w tygodniu z ciepłej kąpielni.

Przepisy te realizują jednocześnie zalecenia międzynarodowe w zakresie, w jakim odnoszą się one do warunków sanitarno-higienicznych w jednostkach penitencjarnych, w postaci Wzorcowych reguł (...) minimum postępowania z więźniami z 1955 r. Stanowią one, że instalacje umożliwiające wzięcie kąpielni powinny być zapewnione w taki sposób, aby każdy więzień mógł wziąć kąpiel w temperaturze odpowiedniej do klimatu i z taką częstotliwością, z jaką jest to potrzebne, aby zachować ogólną higienę osobistą, zgodnie z geograficznym regionem oraz porą roku. Reguły zalecają, aby w klimacie umiarkowanym kąpiel miała miejsce co najmniej raz w tygodniu (reg. 13).

Odnosząc powyższe przepisy do przedmiotowej sprawy, wskazać należało, że do każdej celi mieszkalnej, w których przebywał powód, doprowadzona była zimna woda. Kąćiki sanitarne były wyposażone w toaletę, umywalkę, lustro, półkę na przybory toaletowe. Jeżeli chodzi o dostęp do ciepłej wody, powód miał do niej dostęp podczas korzystania z kąpielni w łaźni więziennej, która miała miejsce dwa razy w tygodniu. Pozwany zagwarantował zatem powodowi standardy spełniające minimum wynikające z przytoczonych regulacji prawnej. Nadto pozwany realizował zalecenia Rady Europy oraz Rzecznika Praw Obywatelskich i zapewniał osadzonym mężczyznom, w tym powodowi, dwie kąpiele tygodniowo (por. Sprawozdanie władz polskich dla Europejskiego Komitetu Przeciwdziałania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu, s. 60, (...) wystąpienie generalne Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 8 grudnia 2011 r. do Ministra Sprawiedliwości, (...).2, (...)

Brak wygroźnienia kąćika sanitarnego.

W niniejszej sprawie powód powoływał się przede wszystkim na to, że nie zapewniono w celi odpowiednich kąćików sanitarnych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, niejednokrotnie wskazywano, że zapewnienie niekrepującego użytkownika z urządzeń sanitarnych usytuowanych w celi mieszkalnej nie musi nastąpić przez takie wydzielenie kąćika sanitarnego, by od pozostałej części celi oddzielony był przez wybudowanie ścian od podłogi do sufitu, ani w ogóle

by był samodzielnym pomieszczeniem przeznaczonym na toalety (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 7.02.2019 r., V ACa 912/17, LEX nr 3103574).

Materiał zgromadzony w niniejszej sprawie potwierdził częściowo zarzuty powoda odnoszące się do kącików sanitarnych. Ze zgromadzonej dokumentacji i zeznań świadków wynika, iż przed 2017 r. część celi nie posiadała odrębnego skrzydła drzwiowego, a jedynie kotarę. Z przesłuchania powoda wynikało, że w takiej celi – z kącikiem sanitarnym wyposażonym jedynie w kotarę powód przebywał w okresie od dnia 4 kwietnia 2012 roku do dnia 3 września 2012 roku. Stanowisko powoda, że kącik sanitarny musi być wyodrębniony od pozostałej części celi mieszkalnej ścianami od sufitu do podłogi, gdyż w przeciwnym razie ma dochodzić do niezapewnienia niekrepującego użytkowania urządzeń sanitarnych, nie znajdowało natomiast oparcia w przepisach prawa. Prawo obowiązujące w Polsce nie wymaga, by kącik sanitarny musiał być pomieszczeniem odrębnym od celi mieszkalnej, skoro urządzenia sanitarne nie muszą być w oddzielnym pomieszczeniu. W myśl § 28 ust. 1 zdanie drugie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 75, poz. 690 z późn. zm.), obowiązującego w okresie od 1 września 2003 r. do 31 grudnia 2016 r., cela mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie, z zastrzeżeniem art. 110 § 3 k.k.w.

Do odmiennego wniosku nie prowadzi wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w S. (dalej: ETPCz) z 19 kwietnia 2001 r. (skarga nr (...)). W sprawie tej ETPCz wskazał bowiem na całkowicie odmiennie okoliczności rozpoznawanej przez siebie sprawy od sprawy niniejszej. Mianowicie ETPCz ocenił sytuację, w której skarżący musiał korzystać z toalety w obecności innego osadzonego oraz był obecny przy korzystaniu z toalety przez osoby dzielące z nim celę.

Tego rodzaju okoliczności nie dotyczą powoda. Przebywał w celach mieszkalnych, w których urządzenia sanitarne były tak oddzielone od cel mieszkalnych, że nie sposób mówić, by powód był zmuszony do korzystania z toalety w obecności innej osoby bądź by powód musiał być obecny przy korzystaniu z toalety przez współosadzonego. Sposób wydzielenia kącików sanitarnych w celach mieszkalnych w Areszcie Śledczym w P. zapewniał niekrepujące korzystanie z urządzeń sanitarnych, gdyż wysokość przegrody oddzielającej urządzenia sanitarne od pozostałej części celi mieszkalnej była tego rodzaju, że z celi nie było możliwe zaglądnienie do kącika sanitarnego, chyba że celowo. Wskazać jednocześnie należy, że powód nie wykazał, aby w celi mieszkalnej numer (...) kącik sanitarny nie posiadał ani drzwi ani kotary. Jak wynika z zeznań świadka M. W. cela ta posiadała kącik sanitarny, do którego otwór drzwiowy zasłonięty był nieprzezroczystą kotarą. Wskazać jednak należy, że w ocenie Sądu wydzielenie kącika sanitarnego w taki sposób, że nie był on zamykany drzwiami, a jedynie zasłaniany kotarą, mogło powodować naruszenie prawa do prywatności i intymności powoda. Taki sposób wydzielenia kącika sanitarnego nie zapewniał bowiem nieskrepowanego korzystania z niego, a zatem naruszał przepis § 28 ust. 1 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. Stanowiącego, że zamontowanie urządzeń sanitarnych w celach powinno umożliwiać nieskrepowane korzystanie z nich. Pozwany nie wykazał zatem, aby w tym zakresie jego zaniechanie polegające na niezapewnieniu odpowiednio zabudowanych kącików sanitarnych nie było bezprawne. Reasumując, zasadniczo zatem materiał zgromadzony w aktach sprawy dawał podstawę do ustalenia, że w okresie od dnia 4 kwietnia 2012 roku do dnia 3 września 2012 roku doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do prywatności i intymności, związanych w szczególności z osadzeniem w celi, które nie zapewniały pełnej intymności - nie posiadały skrzydła drzwiowego do kącika sanitarnego. W toku postępowania pozwany podniósł jednak zarzut przedawnienia roszczeń. Jak zostało powyżej szczegółowo omówione, w przedmiotowej sprawie nie budziło wątpliwości, że powód wiedział o szkodzie w dacie jej wystąpienia, jak i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Powód wystąpił z pozwem dopiero w dniu 28 czerwca 2017 r. Skuteczne wniesienie pozwu jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia i dlatego – zgodnie z art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. – przerywa bieg przedawnienia. Biorąc pod uwagę trzyletni termin przedawnienia roszczenia powoda, uznać należało, iż roszczenie związane z naruszeniem dóbr osobistych powoda w okresie od 4 kwietnia 2012 roku do 3 września 2012 roku uległo przedawnieniu w dniu 3 września

2015 roku, ewentualnie najpóźniej w dniu 28 kwietnia 2017 roku (licząc rozpoczęcie jego biegu od dnia opuszczenia przez powoda Aresztu Śledczego w P.).

Niewłaściwe traktowanie przez innych osadzonych.

Powód podnosił, że inni osadzeni wyśmiewali go oraz twierdził, że jeden raz został przez innego osadzonego uderzony w twarz, czego świadkiem miał być według powoda funkcjonariusz, który nie zareagował na to zachowanie.

Wskazać należy, że realizacja kary pozbawienia wolności powinna wiązać się z zapewnieniem poziomu, na którym warunki uwięzienia są „odpowiednie”, nie naruszają przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, a dolegliwości, które musi on znosić nie przekraczają koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowania środka oraz ciężaru nieuniknionego cierpienia, nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18.10.2011 r., sygn. akt III CZP 25/11, LEX nr 960463). Podobny pogląd wyraził także Europejski Trybunał Praw Człowieka, który dokonując wykładni art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności stwierdził, że cierpienie i upokorzenie muszą w każdym razie przekraczać nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności, aby stanowiły naruszenie tego przepisu (orzeczenia z dnia 29.04.2003 r., nr (...), P. przeciwko Ukrainie oraz nr (...), McGlinchey i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu). Sąd powinien rozważyć, czy typowa, przeciętna osoba na miejscu pokrzywdzonego uznałaby określone działanie za naruszenie dobra osobistego oraz czy w odczuciu społecznym określone zachowanie zakwalifikowane może być jako naruszające dobra osobiste (stanowisko to uznać można za utrwalone w orzecznictwie; zob. wyr. SN z 25.4.1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, Nr 9, poz. 330; wyr. SN z 11.3.1997 r., III CKN 33/97, OSN 1997, Nr 6–7, poz. 93; uzasadnieniu wyr. SN z 26.10.2001 r., V CKN 195/01, L.; uzasadnieniu wyr. SN z 23.5.2002 r., IV CKN 1076/00, OSN 2003, Nr 9, poz. 121; wyr. SN z 5.4.2002 r., II CKN 953/00, L.; wyr. SN z 22.1.2014 r., III CSK 123/13, Biul. SN 2014, Nr 6)

Takie zachowania osadzonych jak wyśmiewanie powoda nie stanowią jeszcze o poniżającym traktowaniu powoda, czy też o naruszeniu jego godności. Powód nie wskazał bowiem żadnych konkretnych przejawów „prześmiewania się”, a zatem nie wiadomo, czy zachowania takie można było zakwalifikować jako poniżanie powoda, uchybianie jego godności, a w konsekwencji czy stanowiły one naruszenie dóbr osobistych powoda.

Odnosnie zachowania opisanego przez powoda, a polegającego na uderzeniu go w twarz, niewątpliwie stanowiłoby ono naruszenie dóbr osobistych powoda, jednakże nie zostało ono przez powoda udowodnione. W tym zakresie Sąd nie dał powodowi wiary, albowiem wskazać należy, że skoro powód – jak sam twierdził – zgłaszał funkcjonariuszom zachowania polegające na prześmiewaniu się z niego, a nie zgłosił uderzenia go, to takie twierdzenie było niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Gdyby do takiej sytuacji doszło, powód z pewnością zgłosiłby naruszenie swoich praw, podobnie jak czynił to w przypadku dużo „mniejszych” naruszeń. Ponadto żaden przesłuchany w sprawie świadek nie potwierdził tych okoliczności.

Podsumowanie.

Przytoczone wyżej okoliczności dotyczące warunków bytowych w Areszcie Śledczym w P. nie dają podstawy do przyjęcia, że nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powoda. Samo niezadowolenie powoda z warunków, w jakich odbywa karę pozbawienia wolności nie jest wystarczającą przesłanką uzasadniającą odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie omówionych wyżej przepisów prawa. W orzecznictwie sądów powszechnych podkreśla się, iż o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadkach pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie, polegających na przykład na niższym od oczekiwanego standardzie celi lub urządzeń sanitarnych. Dla wielu bowiem ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10.04.2013 r., sygn. akt I ACa 224/13, LEX nr 1439083). Należało wziąć też pod uwagę, że ocena, czy działanie naruszyło dobro osobiste, dokonywana jest na podstawie obiektywnego kryterium. Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie jest dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości osoby zainteresowanej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 4.4.2001 r., III CKN 323/00, L.).

Zarzuty dotyczące braku ciepłej wody w celi, nie działająca wentylacja, czy brak murowanej toalety niewątpliwie mogły stanowić pewną uciążliwość dla powoda, w tym naruszać jego intymność oraz prawo do prywatności. Jednocześnie wskazać jednak należy, że bezsprzecznie sam fakt osadzenia w warunkach więziennych wiązać musi się z pewną ingerencją w sferę prywatności osadzonych. Sama natura kary pozbawienia wolności, charakteryzuje się ingerencją w przedmiotową sferę praw i wolności. Powód, podobnie jak każdy inny obywatel, popełniając czyn zabroniony i licząc się z możliwością ukarania karą pozbawiania wolności, musi mieć na uwadze, że ograniczeniu ulegnie szereg innych jego praw i wolności. W ocenie Sądu prawo do prywatności jest jednym z tych przywilejów obywatelskich, które w warunkach odbywania kary pozbawienia wolności ulegają ograniczeniu.

W świetle całokształtu poczynionych rozważań Sąd doszedł do przekonania, że nie było podstaw do uwzględnienia roszczeń zgłoszonych przez powoda. Sąd miał na względzie przede wszystkim fakt, iż powód nie wykazał, ażeby rozmiar jego cierpienia uzasadniał zasądzenie na jego rzecz kwoty żądanej w pozwie. Odczuwanie negatywnych emocji jest związane z samą istotą odbywania kary izolacyjnej, wynikającym z tego ograniczeniem w sferze prywatności, brakiem swobody dokonywania wyborów, koniecznością przebywania w towarzystwie innych, przypadkowych osób, świadomością izolacji i perspektywą dalszego jej trwania. Nie sposób także pominąć tego, że kara pełni w systemie społecznym funkcję sprawiedliwościową i zmierza do wyrównania swoistej krzywdy, jaką powód wyrządził popełniając przestępstwo. Innymi słowy, to że odbywając karę powód może mieć poczucie pewnego dyskomfortu jest istotą dolegliwości karnej i funkcją kary, jaka ma u niego wywołać przeświadczenie, że naruszanie ładu społecznego i prawnego zawsze będzie wiązać się z nieuchronną reakcją Państwa stojącego przeciw na straży tego ładu. Dopóki zaś stopień tych dolegliwości nie przekracza tego co mieści się w istocie kary (a tego powód nie wykazał) brak jest zdaniem Sądu podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia.

Mając na uwadze powyższe względy powództwo należało oddalić, o czym Sąd orzekł w punkcie I wyroku.

Koszty postępowania.

W punkcie 2. wyroku Sąd stosownie do art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu. Zgodnie z treścią art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Do wypadków szczególnie uzasadnionych zalicza się okoliczności związane z przebiegiem postępowania, jak charakter dochodzonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, przedawnienie roszczenia, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia wsparte na obiektywnych podstawach, które jednak doznaje osłabienia w postępowaniu apelacyjnym. Do warunków leżących poza procesem należy sytuacja majątkowa i życiowa strony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2012 r., I CZ 26/11). Zwolnienie strony od kosztów sądowych nie stanowi samodzielnie o występowaniu szczególnie uzasadnionego wypadku, ale może być przyczynkiem do rozważenia, czy taki wypadek zachodzi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11). Zakwalifikowanie konkretnego przypadku jako „szczególnie uzasadnionego” wymaga rozważenia całokształtu okoliczności sprawy łączących się z charakterem żądania poddanego pod osąd, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego. Sięgnięcie po normę art. 102 k.p.c., stanowiącą odstępstwo od ogólnej reguły odpowiedzialności za wynik sprawy, jako określającej, którą spośród stron sporu obowiązek taki obciąża, musi mieć rzeczywiste, szczególne usprawiedliwienie nie tylko w sytuacji osobistej i majątkowej strony, która miałaby z dobrodziejstwa jej zastosowania skorzystać ale także w charakterze samej rozstrzyganej sprawy, która jest podstawą dla rozliczania kosztów pomiędzy jej stronami. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę, na możliwość skorzystania z dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. wówczas, gdy system skomplikowanych norm prawnych lub wysoce skomplikowany stan faktyczny wpływa na subiektywne przekonanie powoda o swej racji, pomimo zachowania należytej staranności przy wyrobieniu oceny zagadnienia oraz własnych szans procesowych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1974 r. CZ 88/97 i z dnia 7 stycznia 1982 r., II CZ 191/81 oraz wyrok z dnia 1 października 1974 r., II PR 207/74, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9.05.2019 r., I ACa 510/18, LEX nr 2784447).

W przedmiotowej sprawie za zastosowaniem art. 102 k.p.c. przemawiała zarówno sytuacja materialna powoda, jak również charakter sprawy, która dotyczyła naruszenia dóbr osobistych powoda. Charakter zgłoszonego roszczenia, jak również fakt, że głównym powodem jego nieuwzględnienia był skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut

przedawnienia, wskazywały na to, że powód uprawniało powoda do poszukiwania rozstrzygnięcia na drodze sądowej. Zła sytuacja materialna powoda, jego stan zdrowia, fakt osadzenia w zakładzie karnym, oraz możliwość subiektywnego przekonania o zasadności powództwa mogły stanowić uzasadnioną podstawę do zwolnienia powoda od obowiązku ponoszenia kosztów procesu należnych pozwanemu. Te wszystkie okoliczności uwzględniane i oceniane łącznie stanowiły wystarczającą podstawę do uznania przez Sąd, że obciążenie powoda całością kosztów byłoby w tej sytuacji sprzeczne z zasadami słuszności i nie uwzględniało możliwości finansowych strony. Zasadnym było więc w związku z sytuacją ekonomiczną i zdrowotną powoda, jak też przy uwzględnieniu charakteru sprawy, rozstrzygnięcie o kosztach przy zastosowaniu zasady wynikającej z art. 102 k.p.c.

Pełnomocnik powoda wnosił o zasądzenie na swoją rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu będącego radcą prawnym reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. Zgodnie z § 2 Rozporządzenia, koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponoszone przez Skarb Państwa obejmują opłatę ustaloną zgodnie z przepisami niniejszego rozporządzenia oraz niezbędne i udokumentowane wydatki radcy prawnego ustanowionego z urzędu. W myśl § 8 pkt 6 przywołanego rozporządzenia, za prowadzenie sprawy, w której wartość przedmiotu sporu wynosi pomiędzy 50.000 a 200.000 zł, opłata wynosi 3.600,00 zł. Jak stanowi § 4 ust. 2 ustalenie opłaty w wysokości wyższej niż określona w ust. 1, a nieprzekraczającej 150% opłat określonych w rozdziałach 2-4, następuje z uwzględnieniem m.in. nakładu pracy radcy prawnego, w szczególności czasu poświęconego na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczby stawiennictw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjętych w sprawie, w tym czynności podjętych w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu. W myśl ust. 3 cytowanego artykułu, opłatę, o której mowa w ust. 1 i 2, podwyższa się o kwotę podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie zachodziła podstawa do podwyższenia wynagrodzenia pełnomocnika do wysokości 150% stawki minimalnej. Wskazany § 4 ust. 2 rozporządzenia uzależnia wysokość opłaty w konkretnej sprawie od takich okoliczności jak jej charakter, a także nakład pracy pełnomocnika i czas poświęcony na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczba stawiennictw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach. W przedmiotowej sprawie pełnomocnik powoda reprezentował powoda na kilku posiedzeniach Sądu, które odbywały się na przestrzeni dwóch lat, jak również z uwagi na osadzenie powoda w Zakładzie Karnym pełnomocnik musiał podjąć starania w celu nawiązania kontaktu z powodem, co wymagało podjęcia dodatkowych czynności oraz poświęcenia czasu. Z uwagi na powyższe Sąd przyznał radcy prawnemu B. N. wynagrodzenie w kwocie 6.642,00 zł brutto (5.400,00 zł netto + 23% podatku VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

W punkcie 3. wyroku Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 755 z późn. zm.). Wskazać należy, iż zgodnie z art. 113 ust. 4 u.k.s.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od przewidzianego w art. 113 ust. 2 i 3 obciążenia kosztami sądowymi. Decydujące o odstąpieniu od takiego obciążenia są te same kryteria, które uzasadniają odstąpienie od obciążenia strony kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Art. 113 ust. 4 u.k.s.c. stanowi zatem w odniesieniu do kosztów sądowych odpowiednik art. 102 k.p.c.. Zasadnicze znaczenie mają względy słuszności, dlatego art. 113 ust. 4 u.k.s.c. znajdzie zastosowanie w okolicznościach konkretnej sprawy zasługujących na miano wyjątkowych, a należąca do sądu ocena, czy powinien być zastosowany, zależy od konkretnego stanu faktycznego. Decydujące są jednak trudne warunki materialne strony (por. wyrok SN z 10 stycznia 1969 r., II CR 506/68, LexPolonica nr 325675, OSNCP 1969, nr 9, poz. 166). W przedmiotowej sprawie brak było podstaw do obciążenia powoda jako strony przegrywającej sprawę kosztami poniesionymi przez Skarb Państwa, tj. w szczególności kosztami konwojowania powoda.

Asesor sądowy P. M.